Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 18 lipca 1932 r. 699.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

----0:§:0----

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

D y r e k t o r p o l i c j i k r y m i n a l n e j p . S t a t k u s o p l e c z k a j t i s o w c a c h ."Lietuvos Aidas" Nr.158 z 15.VII zamieszcza wywiad z dyrektorem policji kryminalnej p. Statkusem /z dn. 14 b.m./zatytułowany "Polacy chcą wygnać pleczkajtisowców". Dosłownie:

Historja pleczkajtisowców jest następująca: Od r.1930, kiedy to pleczkajtisowcy dokonywali zamachów, Polacy nadali działalności i taktyce pleczkajtisowców inny kierunek, wzmacniając ich działalność propagandową.

Ponieważ pismo pleczkajtisowców "Pirmyn" wychodziło w Wilnie, przeto niektóre sfery lewicowe były niezadowolone, że propaganda prowadzona jest przez Polaków, a w dodatku na ich terytorjum. Na mocy rozporządzenia Polaków, "Pirmyn" został przeniesiony do Berlina i wydawany tam pod nazwą "Kovą". Pismo "Kovą" z Niemiec do Litwy wysyłane było drogą pocztową. Dokonywano tego w ten sposób, iż egzemplarz pisma "Kova" zawijano w jakąś gazetę niemiecką np."Die Voche" i wysyłano do Litwy. Ostatniemi czasy przekonao się, iż tego rodzaju propaganda z Niemiec przynosi mało korzyści. W związku z tem kwestja pleczkajtisowców w Polsce stała się aktualną. Obecnie rozważa się w jaki sposób wykorzystać "Pleczkajtjadę" przeciwko Litwie?

Popławski i Pleczkajtis, którzy są obecnie w Wilnie również wysuwają swe plany w tej sprawie. Słowem kwestja wykorzystania pleczkajtisowców jest dziś objektem dyskusyj. W Warszawie kwestję tę studjują specjalnie jeden referent Dep.Wschodniego oraz płk.Sztabu Generalnego. Należy jednak wątpić, by Polacy uczynili z pleczkajtisowców coś poważnego, gdyż po pierwsze pleczkajtisowców jest bardzo niewielu, ogółem ok. 100 osób, po drugie zaś pośród pleczkajtisowców panuje niesłychana demoralizacja. Gdy jest dwóch pleczkajtisowców, tworzą oni osobną grupę. Z pośród tych grup najważniejszemi są grupa Popławskiego i Pleczkajtisa. Ugrupowania te zaciekle się zwalczają. Pozatem znaczna część pleczkajtisowców przyłączyła się do komunistów oraz socjalrewolucjonistów.Jedni służą w wywiadzie polskim, inni zaś są zaangażowani nawet do pracy szpiegowskiej zagranicą. Wśród pleczkajtisowców panują waśnie i pijaństwo. Jedni drugich wypedzają z internatów.Administracja polska ma tam wiele roboty. Doszło do tego, iż nawet wojewoda wileński osobiście udał się do internatów na ul.Antokolskiej, by pogodzić pleczkajtisowców.Ostatniemi czasy niektóe osobistości polityczne w Polsce są zdania, iż pleczkajtisowcy w niczem Polakom nie dopomagają, a tylko kompromitują ich. Trzebaby więc "Pleczkajtjadę" zlikwidować, zaś pleczkajtisowców wysłać z Polski. Projekt ten dyskutowany jest wśród wpływowych sfer polskich. P.Statkus udzielił także informacyj o działalności zastrzelonego pleczkajtisowca Zaleckiego. Literatura, którą kolportował on przez linję administracyjną była przeznaczona dla pewnego miejsca w Litwie, gdzie miała być ona pozostawiona w celu rozpowszechnienia. Ustalono, iż drugi osobnik, który przez linję administracyjną uciekł zpowrotem do Polski, niósł maszynę piekielną,gdyż u zastrzelonego znaleziono zapalnik od tej maszyny. Maszyna piekielna miała być zostawiona w temże miejscu, gdzie i literatura. W czasie spotkania urzędnika litewskiej policji kryminalnej w Koszedarach z oficerem K.O.P.-u na linji administracyjnej, ten ostatni oświadczył, iż ukarał swych czterech żołnierzy,odprowadzających pleczkajtisowców do linji administracyjnej za niezbadanie sytuacji na linji i nieudolną obronę pleczkajtisowców w czasie strzelaniny.

"Lietuvos Žinios" Nr.159 z 15 b.m., zamieszczając tenże wywiad m.in.piszą:

"Kwestję działalności i taktyki pleczkajtisowców studjuje Dep. Wschodni w Warszawie. W tymcelu szerokich pełnomocnistw i specjalnych instrukcyj udzielono pewnemu referentowi tego Departamentu oraz pułk. Szt.Gen., których nazwisk dla pewnych względów narazie się nie ogłasza.

W sprawie dalszych losów pleczkajtisowców pismo podaje:

"Może nadejść taki dzień, gdy wszystkim pleczkajtisowcom wraz z ich "głowami" będzie nakazane wynieść się z Polski do Litwy. Projekt ten jest poważnie dyskutowany, gdyż wywiad polski nie chce nadal się kompromitować.

K r o n i k a .

P o w r ó t m s g r . A r r a t a . "Rytas" /141/: W tych dniach powrócił z Rzymu do Kowna internuncjusz stolicy apostolskiej msgr. Arrata. Msgr. Arrata przywiózł biskupowi wyłkowyszkowskiemu Karasiowi nadanie tytułu /Assistente al Soglio Pontificio/. Tytuł ten został biskupowi Karasiowi nadany z okazji 25-lecia jego pracy pasterskiej .

O d w o ł a n i e p r z e d s t a w i c i e l a n o r w e s k i e g o . "Lietuvos Aidas/158/: Poseł norweski w Litwie p.Aass został odwołany ze swego stanowiska

P o s i e d z e n i e Z a r z ą d u Z w i ą z k u A g r o n o m ó w p a ń s t w b a ł t y c k i c h . "Lietuvos Aidas" /158/: W dniu 16 b.m. w Rydze odbyło się posiedzenie zarządu Związku Agronomów państ bałtyckich. Z ramienia Litwy w posiedzeniu wzięli udział: agronom Krykształunias i Gudgviczius . Na posiedzeniu rozważono kwestję kongresu, który w roku 1933 ma być zwołany do Kowna.

III. ZAGADNIENIE POLITYKI WEWNĘTRZNEJ
I ŻYCIE SPOŁECZNE.

" L i e t u v o s A i d a s " o k o n i e c z n o ś c i u p o r z ą d k o w a n i a L i t w y . "Lietuvos Aidas" Nr.158 z 15.VII. 32 r. Art.p.t."Może ręce państwa mogłyby tego dokonać?" Streszczenie:

Wszyscybyśmy chcieli by Litwa posiadała wygląd państwa kulturalnego. Zdajemy sobie sprawę z różnicy jaka zachodzi pomiędzy Litwą a Kr. Kłajpedzkim, czy też innemi państwami. Jeden wyjazd na prowincję litewską może przekonać w jak niedbały sposób jest tam prowadzona gospodarka. By doprowadzić do porządku zewnętrzy wygląd Litwy, niezbędną jest ingerencja państwa, które niechybnie dopomoże do usunięcia obecnych braków.

" L i e t u v o s Ž i n i o s " o p o t r z e b i e w p r o w a d z e n i a m e t r y k a c j i c y w i l n e j i o d ł ą c z e n i u K o ś c i o ł a o d p a ń s t w a . "Lietuvos Žinios" Nr.159 z 15.VII.32 r.Art.p.t."W sprawie pewnej zasady". Streszczenie:

Artykuł 114 konstytucji litewskiej głosi iż " obywatel posiada swobodę wyznania i sumienia". W rzeczywistości jednak w Litwie toczy się walka o swobodę obywatelską.
Dotąd Litwa nie posiada metrykacji cywilnej i nie zrealizowoała idei odłączenia państwa od Kościoła. "Będąc zwolennikami swobody wyznania nie możemy się pogodzić z faktem, że bezwyznaniowcy w Litwie są wyłączeni poza nawias prawa". Katolicy często się uskarzają, że nie mogą sobie dać rady z klerykalizmem, lecz demokracja hiszpańska pokazała jak łatwo można zrównać w prawach nawet najbardziej rozpanaszonych klerykałów.W Litwie narodowcy częstokroć pragną być katolickimi, niż najbardziej katoliccy katolicy. To też należy wątpić czy zdecydują się oni na ograniczenie swobód klerykałów i wprowadzeniu metrykacji cywilnej.

K r o n i k a .

O s a d z e n i e w w i ę z i e n i u p r o f . D o v i d a j t i s a i E r e t a s a d r . L e j m o n a s a . "Rytas" /141/: W dniu 10 lipca r. b. w Marjampolu odbył się wielki kongres młodzieży chrz.-demokratycznej zrzeszonej z związku "Pavasaris". Na kongresie między innemi przemawiali prof. Dovidajtis , prof.Eretas i dr.J.Lejmonas. Pismo "Dienos Naujenos" donosi, iż w przemówieniach swych, wypowiedzeli oni myśli antypaństwowe i na mocy rozporządzenia komendanta wojskowego powiatu marjampolskiego osadzeni zostali w więzieniu na trzy miesiące. Czterej inni studenci, których nazwiska są narazie nie wiadome zostali osadzeni w więzieniu na jeden miesiąc.
Prof.Eretas został aresztowany dnia 14 b.m. w swem mieszkaniu i osadzony w ciężkiem więzieniu kowieńskiem. Prof.Fr.Dovidajtis w tymże dniu został aresztowany w Kłajpedzie i osadzony w więzieniu Bajorów. Dr.Lejmonasa aresztowano w dniu 15 b. m. w czasie służby i osadzono w ciężkiem więzieniu kowieńskiem.

"D i e ń W i l n a" w G ó r n y m P o n i m u n i u. /"Rytas" /141/: Komitet Zw.Wyzw.Wilna w Górnym Ponimuniu /pod Kownem/ organizuje uroczysty obchód "dnia Wilna". W programie uroczystości przewidziano: nabożeństwo, złożenie wieńca na grobie poległych, oraz liczne przemówienia.

I n s p e k c j a p u n k t ó w p o l i c j i k r y m i n a l n e j. "Rytas" /141/: Dyrektor litewskiej policji kryminalnej p.Statkus przeprowadził pięciodniową inspekcje punktów policji kryminalnej w powiatach: poniewieżkim, jeziorowskim i uciańskim. Statkus stwierdził, iż policja kryminalna jest na wysokości swego zadania.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

J e d e n d z i e ń w K r a j u K ł a j p e d z k i m. "Lietuvos Žinios" Nr.158 z 14.VII.32r. W artykule W.Gecziusa pod powyższym tytułem piszą. Streszczenie:

"Wielu Litwinów jeździ do Kłajpedy zachwyca się tamtejszym porządkiem lecz na tem i koniec_. Należy więc zwrócić uwagę na to co dotąd było ignorowane. Największym błędem Litwinów jest to, że nie chcą oni poznać bliżej Kłajpedę i nawiązać z nimi bardzie ściślejszych i bardziej przyjaznych stosunków. Niektórzy z pośród Litwinów sądzą, że stosunki te winni nawiązać pracownicy pewnej instytucji. Zrozumiałem jest jednak, że urzędnicy zawsze pozostaną urzędnikami i muszą wypełnić włożone na nich obowiązki. Obowiązki te jednak często nietylko nie utrzymują więzów przyjazni, lecz przeciwnie psują je. W wyniku podobnej sytuacji kłajpedzianie poczynają spoglądać na Litwinów z Wielkie Litwy, jak na ludzi obcych. Jest to sytuacja nienormalna, którą należy natychmiast usunąć.

Bardzo smutnym objawem jest to, że młodziez Kr.Kłajpedzkiego wcale nie chce mówić po litewsku. Wypływa to prawdopodobnie stąd, że Litwini na mieszkańców Kr.Kłajpedzkiego spoglądają, jako na coś niższego. Podobne ustosunkowanie się naruralnie nie może się przyczynić do zbliżenia pomiędzy Litwinami i kłajpedzianami, przeciwnie powoduje większe zróżniczkowanie, które wyraża się w określeniu "my i wy".

K r o n i k a.

Z a k o ń c z e n i e p r z e m ó w i e ń s t r o n w s p r a w i e k ł a j p e d z k i e j w H a d z e. /Elta/: "Elta" donosi, że Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości, na dwóch posiedzieniach w dniu 13 b.m. wysłuchał krótkich ostatnich przemówień stron, występujących w sprawie kłajpedzkiej.

Na posiedzeniu porannem pierwszy zabrał głos deleg.rządu włoskiego Pilotti, stwierdzając, że stanowisko swe w dostatecznym stopniu uświetlił już uprzednio, ostatnie zaś wystąpienie p.Sidikauskasa, nie zawiera żadnych nowych argumentów, wymagających odpowiedzi. To też mówca podtrzymuje w całości wszystkie swe poprzednie tezy, wyrażając przekonanie, że nie ulega wątpliwości nieposzanowanie przez rząd litewski przyjętych zobowiązań, dotyczących wykonywania praw, które zostały wykorzystane na zło, przez mianowanie p.Simajtisa na stanowisko prezesa Dyrektorjatu. Niesłusznem jest bowiem twierdzenie delegata [illegible] rządu litewskiego, że statut przewiduje jedynie dwa ograniczenia praw gubernatora: obywatelstwo kłajpedzkie kandydata na prezesa i porozumienie z Dyrektorajatem przy rozwiązywaniu Sejmiku.

Wyraźnie natomiast jest sprzeczne ze statutem mianowanie prezesa, o którym zgóry wiadomo, że nie uzyska votum zaufania, oraz udzielanie Dyrektorjatowi zgóry zgody na rozwiązania Sejmiku.

Pilotti zauważył wreszcie, że odwołanie p.Boettchera nastąpiło po wyrażeniu mu przez Sejmik votum zaufania i zakończył swe przemówienie oświadczeniem, że w postępowaniu gubernatora Merkisa widzi cały szereg aktów x/ /"Lietuvos Žinios" Nr.158. Przemówienie Pilottego zaopatrzyły w następujący tytuł "Agent włoski w Hadze obraża Litwę"/. x/bezprawi

Przemawiający następnie delegat rządu brytyjskiego sir Malkin położył nacisk na odpowiedzialność gubernatora za utworzenie Dyrektorjatu p.Simajtisa. Jeżeli nawet przyjąć założenie, że w pierwszej chwili po mianowaniu prezesa istniały nadzieje uzyskania przezeń votum zaufania Sejmiku, skoro nadzieje te okazały się płonne, należało cofnąć udzielone p.Simajtisowi pełnomocnictwo i mianować kogo innego na to stanowisko.

Stało się jednak inaczej, co przekonuje delegata rządu brytyjsiego, iż istotnie zadaniem Dyrektorjatu p.Smajtisa było spowodowanie rozwiązania Sejmiku. Dowodzi tego również okoliczność że gubernator sporządził i podpisał akt rozwiązania Sejmiku jeszcze przed posiedzeniem Sejmiku, co jest sprzeczne z zasadami statutu.

W końcowym ustępie swego przemówienia sir Malkin złagodził jego ton, stwierdzając, że nie przesądza kto głównie ponosi odpowiedzialność za zaburzenia, jakie w ciągu ostatniego roku miały miejsce w życiu Kr. Kłajpedzkiego. Jest on przekonany że spowodowały je nieporozumienia na tle ustalonej sytuacji prawnej. wysunięcie tych nieporozumień przez wyrok Trybunału, zdaniem mówcy, winno zapoczątkować nowy okres w życiu Kr.Kłajpedzkiego. Nie należy wątpić, że Litwa lojalnie przyjmie i wykona zarządzenia Trybunału i że obywatele kłajpedzcy ze swej strony zachowają w pamięci iż ciesząc się przysługującem im prawem swobodnego korzystania z udzielonej krajowi autonomji w granicach, jakie Trybunał zakreśli - stanowią jednocześnie część ludności Litwy, jak Kr.Kłajpedzki jest częścią jej terytorjum, co nakłada na nie obowiązek, w zamian za pewne przywileje lojalnego ustosunkowania się do państwa litewskiego. ".

Zarówno minister Francji w Hadze Vitrolles, zastępujący nieobecnego radcę prawnego M.S.Z. Chargueraud, jak i delegat rządu japońskiego, Matsunaga, poświadczyli, że przyłączają się do zdania wyrażonego przez przedmówców, na czem zakończono posiedzenie poranne, wyznaczając na wysłuchanie odpowiedzi p.Sidikauskasa, posiedzenie na 5.g p.p.tegoż dnia.

Delegat rządu litewskiego obszernemi wywodami z zakresu teorji prawa międzynarodowego odpierając zarzut Pilottego o wykorzystaniu na zło praw przysługujących gubernatorowi, wskazał, że mianując prezesa Dyrektorjatu i rozwiązując Sejmik, mógł gubernator popełnić błąd taktu, co jednak nie pozwala na wyprowadzenie bez wyraźnych dowodów wniosków złej woli. Postępowaniu p.Merkisa przyświecał cel utworzenia, zgodnie zaleceniem sygnatarjuszy, Dyrektorjatu, któryby mógł uzyskać zaufanie Sejmiku i współpracować z partjami większości. Co się tyczy uwagi delegata rządu brytyskiego, że p.Simajtisa należało odłować, gdy stało się jasne że zaufania nie uzyska, - zdaniem p.Sidikauskasa wskazówka ta jest sprzeczna z tezą sygnatarjuszy, odmawiającą gubernatorowi prawa składania z urzędu prezesa Dyrektorjatu. Nie jest również słusznem twierdzenie sir Malkina, że Dyrektorjat p.Simajtisa utworzono w celu rozwiązania Sejmiku, gdyż w dniu przedstaiwnie się Dyrektorjau Sejmikowi istniała pewna nadzieja na powstrzymanie się Sejmiku od wyrażenia votum nieufności i odroczenia głosowania. Wniosek taki złożym nawet członek partji rolniczej Borbe.

P.Sidikauskas twierdził, że podtrzymuje całkowicie swoje uprzednio wyłuszczone tezy i zakończył oświadczeniem, że podziela nadzieje wyrażone przez sir Malkina.

Według słów delegata rządu litewskiego "naród litewski zarówno w przeszłości gdy terytorjum Litwy sięgało do morza Bałtyckiego do Czarnego i obejmowało różne narody, tak i w obecnym okresie po odzyskaniu niepodległości, wykazuje zawsze tolerancję", odwołanie zaś p.Boettchera spowodało jedynie jego postępowanie.

Przemówienie p.Sidikauskasa zakończyło cykl przemówień w sprawie interpretacji Statutu Kr.Kłajpedzkiego rozważanej przez Trybunał Haski.

D y m i s j a p r e z e s a k ł a j p e d z k i e j I z b y H a n d l o w e j . "Dzień Kowieński" /158/: Prezes kłajpedzkiej Izby Przem.-Handlowej p.Louis Jahen podał się do dymisji.

Wybory nowego prezesa odbędą się w tych dniach. Do chwili obrania nowego prezesa, obowiązki prezesa Izby będą pełnili wiceprezesi Scharffeter i Arno Jahn.